

PRÓBY WYŁUDZENIA "NA POLICJANTA" W GNIEŹNIE.

Przestępcy kilka razy próbowali w środę wyłudzić pieniądze metodą "na policjanta". Policjanci ostrzegają, że to najpewniej nie koniec. Jeśli ktoś dzwoni, podaje się za policjanta i prosi o przekazanie pieniędzy, to jest to oszust.

Wczoraj policjanci z Gniezna odnotowali kilka prób wyłudzenia pieniędzy od mieszkańców naszego miasta metodą na policjanta. Natychmiast pod tym zdarzeniu w lokalnych rozgłośniach radiowych pojawił się apel i wskazówki, jak postępować w przypadku tego rodzaju sytuacji. Na szczęście wszystkie osoby, które otrzymały telefony zachowały czujność i zorientowały się, że mają do czynienia z oszustem, chociaż jedna w ostatniej chwili. Mężczyzna otrzymał telefon na numer stacjonarny od mężczyzny podszywającego się pod policjanta o nazwisku Andrzej Zieliński, który przekazał mu informację, iż na jego wcześniej zagubiony dowód osobisty został zaciągnięty kredyt, a on prowadzi „akcję” przeciwko oszustom. Rozmówca poinformował go, że jego pieniądze są zagrożone. Fałszywy policjant polecił udać się do banku. Senior w ostatniej chwili o wszystkim poinformował swoją córkę, a ta udała się do banku i zablokowała konto.

Gnieźnieńskim policjantom zależy na tym, żeby informacja, że oszuści znów działają, trafiła do ludzi. Niestety, do prób takich wyłudzeń dochodzi regularnie. Jeśli do kogoś dzwoni rzekomy policjant i prosi o przekazanie pieniędzy, to znaczy, że to jest oszust. Policja tak po prostu nie działa, nie prosi nikogo o przekazywanie pieniędzy. Prosimy, żeby w takiej sytuacji się rozłączyć i skontaktować z policją. Apelujemy również o to, by młodzi ludzie ostrzegli swoich rodziców i dziadków, informując o tym, że może dojść do takich prób wyłudzenia.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)